

Polska się budzi

Mówi się, że nadzieja umiera ostatnia. A wiara, towarzysząca nam przez całe życie? Nie traćmy zatem ani nadziei, ani wiary, tej Chrystusowej i tej przyziemnej – w lepszą przyszłość i szczęśliwszy Nowy Rok 2014.

Tuż po makabrycznym wybryku feministki i wykładowczyni gender studies na Uniwersytecie Warszawskim Katarzyny Bratkowskiej, nieszczęsnej córki Stefana, która zapowiedziała dokonanie w Wigilię Bożego Narodzenia aborcji swojego dziecka, w Neapolu rodzi się dziewczynka, której matka 25-letnia Carolina Sepe znajdowała się od 4 miesięcy w śpiączce po postrzale w głowę. W pełni zdrowej córce ojciec dał na imię Maria. Zatriumfowało życie. Matka utrzymała w sobie życie nie mając na nie żadnego świadomego wpływu. Pomogła też współczesna medycyna i lekarze, którzy zgodnie uznali pojawienie się dziecka za cud.

Można, a nawet trzeba w naszych noworocznych życzeniach zdobyć się na nieco więcej wiary i nadziei. Na naszych oczach tworzy się olbrzymi chrześcijański i społeczny ruch Krucjaty Różańcowej. Cicha i skromna Modlitwa Różańcowa w Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie zatrzymała obrazoburczą wystawę. Powstrzymała skandaliczną, obrażającą nasze uczucia religijne i patriotyczne, inscenizację w Teatrze Starym w Krakowie. W święto Niepodległości Krucjata objęła modlitewnym marszem cały budynek sejmu, od którego zależy tworzenie prawa zgodnego z naszymi oczekiwaniami i zatrzymanie ofensywy bezbożnego barbarzyństwa. Coraz aktywniejsze i liczniejsze

stają się ruchy obrońców życia i wspierania rodziny.

Noemarksistowskiej filozofii gender, sprzecznej z rzeczywistością i tradycyjnym pojmowaniem natury człowieka, przeciwstawił się zdecydowanie Episkopat Polski. List biskupów został odczytany w niedzielę 29 grudnia w Święto Rodziny. 6 stycznia, w wywalczone przez nas święto Trzech Króli, wyjdą na ulice miast barwne pochody przebierańców, których prowadzić będzie betlejemska gwiazda. Udało się powstrzymać obcy naszej kulturze Halloween, zwyczaj, który bezmyślnym rechem chciał wyprzeć naszą chrześcijańską zadumę w Dniu Wszystkich Świętych.

Wbrew obojętnej postawie władz, które nie zdobyły się nawet na oficjalne w sejmie uczczenie 150 rocznicy Powstania Styczniowego, Polacy byli obecni na mogiłach powstańców, w miejscach bitew i potyczek. Odnowiono wiele powstańczych mogił, odbyło się szereg uroczystości patriotyczno-religijnych, a grupy rekonstrukcyjne przypominały nam realia tamtych czasów, tej pierwszej w Europie powstańczej ogólnonarodowej wojny przeciwko rosyjskiemu zaborcy. Młodzież polska przyjęła z honorem i dumą, jako własny, etos Żołnierzy Wyklętych, tych niezłomnych, do końca wiernych przysiędze żołnierskiej. Ich wydawałoby się beznadziejna walka przeciwko sowieckiemu okupantowi, który po wojnie podporządkował sobie militarnie i politycznie Polskę, budzi w młodym pokoleniu autentyczny podziw, tak jak dla pokolenia Piłsudczyków wzorem byli powstańcy listopadowi i styczniowi. Liczne marsze pamięci

ku czci Rotmistrza Witolda Pileckiego, największego z „Wyklętych”, zorganizowały się z potrzeby serca i autentycznego patriotyzmu. Młodzież, jak dawniej, skanduje „Bóg, Honor, Ojczyzna”, „Chwała bohaterom”, ku wściekłości „Gazety Wyborczej” i całego wciąż silnego w Polsce środowiska postkomunistycznego.

Wielotysięczne marsze w obronie TV Trwam zaowocowały kapitulacją władzy. Telewizja Polska, ostatni hamulcowy, zgodziła się w końcu na opuszczenie MUX1, gdzie 14 lutego w miejsce TVP pojawi się powszechnie dostępna katolicka telewizja Trwam. Od tej pory każdy dzień będzie sprzyjał wolnej, niepodległej, wiernej swoim chrześcijańskim korzeniom Polsce. Przybyła nam Telewizja Republika z dziennikarzami znanymi ze swoich niezależnych poglądów. Umacnia się rola prawicowych, konserwatywnych pism i gazet. „Nasz Dziennik” stał się pismem prestiżowym, a tygodniki „Wsieci” i „Do rzeczy” zbliżają się swoim nakładem do znanych tytułów lewicowo-liberalnych. Coraz bardziej wpływowe i opiniotwórcze stają się prawicowe, niepodległościowe portale internetowe. Targi książki historycznej zdominowały wydawnictwa wyspecjalizowane w edycjach literatury patriotycznej opisującej prawdziwą polską historię. Powstaje coraz więcej niezależnych filmów, np. poświęconych Polakom zaangażowanym w wyjaśnienie tragedii smoleńskiej („Polacy” – Marii Dłużewskiej), zagrożeniom dla naszej cywilizacji („Eugenika, w

imię postępu Grzegorza Brauna), współczesnym świętym („Święta z sąsiedztwa. Joanna Beretta Mola”).

Długo by wyliczać to, z czego możemy być dumni, co potrafimy jednak chronić, wspierać i pielęgnować. Polska się budzi.

Wojciech Reszczyński

381Nasza Polska 31.12.13